



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** "Genius loci" : doświadczenie i czas

**Author:** Wiesław Banyś, Janusz Janeczek

**Citation style:** Banyś Wiesław, Janeczek Janusz. (2010). "Genius loci" : doświadczenie i czas. W: B. Malska, K. Wojcieszuk (red.), "Genius loci" : mappa della ricerca = mapa badań = research map" (S. 28-30). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

---

## *Genius loci* Doświadczenie i czas

Czesław Miłosz w eseju *Miejsca utracone* pisał:

Zakorzenie jest zapewne stałą potrzebą natury ludzkiej. Może łączy się to jakoś z prawami ludzkiego organizmu, a ściślej, z prawem rytmu. To, co znane i swojskie, pozwala utrzymać ten sam rytm wewnętrzny, o którym mało wiemy, co nie znaczy, że nie istnieje. Zmiana środowiska powoduje zakłócenie rytmu i duży wydatek energii na przejście do rytmu nowego. Nie ulega wątpliwości, że przywiązanie ludzi do miejsc jest wysoce tajemnicze i pozwala na różne interpretacje.

Być może to *genius loci*, duch miejsca, opiekuńcza siła budowli, placów, miast sprawia, że w otaczającej nas przestrzeni ciągle odnajdujemy miejsca niezwykle, o jedynej w swym rodzaju atmosferze, które przyciągają i jednoczą ludzi, stymulują rozwój talentów, budują czytelną hierarchię uniwersalnych wartości.

*Genius loci* to pojęcie wywodzące się z czasów rzymskich, które ewoluując, przetrwało do dziś. Według mitologii rzymskiej oznacza ono dobrego ducha, który czuwa nad rodzinami, domami czy narodami. Starożytni wierzyli również, że każdy człowiek, od rodzin aż do śmierci, miał swojego geniusza. Wierzenie to nabrało

nowego wymiaru w chrześcijaństwie. *Genius loci* stał się Aniołem Stróżem, opiekunem, obrońcą, nieodstępnym aniołem czuwającym nad każdym człowiekiem.

Jako metafora, *genius loci* nie ma jednego znaczenia, termin ten rozumiany jest w różny sposób, choć poszczególne definicje raczej się dopełniają, niż wykluczają. *Duch miejsca* nie należy ani do historii, ani do współczesności, ale staje się duchem niejako ponadczasowym. Obecnie trop ten przeżywa swój renesans, doczekał się bowiem wielu ciekawych omówień, szkiców, poświęcono mu także konferencje i sesje naukowe w Polsce oraz za granicą.

Projekt książkowy autorów związanych z Uniwersytetem Śląskim i Università degli Studi di Napoli „L’Orientale” jest opracowaniem „geniuszu miejsca” w kulturze europejskiej. Akcentuje on przede wszystkim wieloznaczność tego uniwersalnego pojęcia, co wynika z łączenia zjawisk zarówno społecznych, kulturowych, jak i geograficznych, wpisujących się w ludzką egzystencję.

Współcześnie *genius loci* to, jak już wspomniano, przede wszystkim duch miejsca, opiekuńcza siła, która przesądza o niezwykłości, wyjątkowości, swoistej magii danej przestrzeni. Emanuje ona także na inne miejsca, ma również wpływ na człowieka, który w tej przestrzeni przebywa. Czy obecnie można doświadczać tej wyjątkowej siły lokacji? Ponieważ ponowoczesna przestrzeń jest multikulturowa, eklektyczna, doświadczanie *genius loci* staje się niełatwe. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, zjawisko *genius loci* należy bez wątplenia do sfery transcendencji. Po drugie, nowoczesne archetypy społeczne wprowadzają w świat nowych konwenansów konsumpcyjnych, które utrudniają odczucie niezziemskiej siły ducha lokacji, magii miejsca, zakorzenienie w danym *locus*. Także sam *homo viator*, człowiek, który był w relacji z przestrzenią, przeistoczył się dziś w turystę-konsumenta.

Odkrycie *genius loci* oznacza więc przede wszystkim „bycie” w miejscu, „zatrzymywanie się”, nie tylko na zrobienie zdjęcia przy atrakcji turystycznej, lecz po to, by „pobyć” harmonijnie z danym *locus*, „zamieszkać w nim”, po to, by odkryć siebie.

Warto pochylać się zatem nad tą niezwykłą kategorią, która pozwala człowiekowi emocjonalnie zaangażować się w przestrzeń, w krajobrazy, w landszafty, w pejzaże, w historie miejsc. Badanie tego tropu pozwala również wskazywać fenomen tej kategorii i jego różnorakie przejawianie się, ukazać, że *genius loci* stanowi syntezę wartości, pozwala zanurzyć się człowiekowi w sferze *sacrum*, podziwiać piękno otaczającej go przestrzeni z jej najdrobniejszymi elementami, budować szacunek dla tradycji, dziedzictwa, wreszcie – dbać o harmonijny rozwój drugiego człowieka przez kształtowanie w nim potrzeb wyższych.

*Prof. dr hab. Wiesław Banyś*  
Rektor Uniwersytetu Śląskiego

*Prof. dr hab. Janusz Janeczek*  
Rektor Uniwersytetu Śląskiego (2002–2008)